

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 290 • Wydawstwo i Redakcja „Kurier Częstochowski”
 Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52 tel. 22.45 i 22.48
 Konto pocztowo-czekowe Warszawa 636
 Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi 2 zł. (przed tego parte 72 str.)
 Zamówienia przyjmowane za przelewem
 Urzęd. Pocztowe w Gen Gub

Częstochowa, czwartek 9 grudnia 1943 r.

Rok V.

W dniu piątego wojennego święta narodowego

Mowa prezydenta Finlandii

„Naród fiński jest zdecydowany prowadzić walkę dalej“

HELSINKI, 8 grudnia. — Punktem kulminacyjnym skromnych uroczystości, jakie naród fiński obchodził w dniu 6 grudnia swoje święto narodowe była mowa prezydenta państwa fińskiego dr. Rysto Ryti.

„Europa — mówił prezydent Ryti — stoi dziś w obronie swej pozycji politycznej w obliczu wielkich mocarstw pozaeuropejskich. Kwestia bytu małych państw jest przed obecnym forum wojennym w coraz silniejszym stopniu wydana na łaskę pozostających w wielkich mocarstwach lub grup wielkich mocarstw. Tego rodzaju sytuacja nie wywrze dodatniego wpływu na harmonijne współżycie narodów“.

Na temat sytuacji, w jakiej Finlandia dzisiaj się znajduje, dr. Ryti oświadczył: Już na długo przed obecną wojną światową Finlandia usiłowała w swej polityce zagranicznej, ze świadomością celu, stworzyć i utrzymać przyjazne stosunki ze wszystkimi państwami. Starała się ona również lojalnie wypełniać swoje międzynarodowe zobowiązania i utrzymać Finlandię jako państwo neutralne poza jakimikolwiek konfliktami. Finlandia oświadczała się przy tym za przynależnością do t. zw. „orientacji nordyckiej“. Usiłowała ona także utrzymywać stosunki ze Związkiem Sowieckim na podstawie zaufania i przyjaźni“.

„Sadzimy, podkreślił prezydent państwa fińskiego, że te zasady naszej polityki zagranicznej były słuszne. Mimo to zasady te nie uratowały nas od wojny. W każdym razie żadna fińska polityka zagraniczna nie zdolaby temu zapobiec w jakis inny sposób. Położenie geograficzne Finlandii stało się znowu czynnikiem krytycznym. Wrócić po wybuchu wojny, Finlandia po mimo wszystkich swoich układów stała się niewątpliwą ofiarą ataku bolszewików. Ani wysiłki Ligii Narodów, ani propozycje przyjaznego pośrednictwa nie były w stanie przeszkodzić w dalszym trwaniu wojny. Bolszewicy motywowali swą akcję napastniczą koniecznością zabezpieczenia Leningradu. W czasie rokowań byliśmy gotowi odstąpić Sowieciom poważne obszary na przemyślny Karelium i kilka wysp w zatoce fińskiej, Moskwy jednak to niezadowolono. W ten sposób rozpoczęliśmy wojnę. Jest“.

Biłans japoński z drugiego roku wojny

TOKIO, 8 grudnia. — W przededniu chwili, w której wojna na terenie Wielkiej Azji Wschodniej staje u progu trzeciego roku, główna kwatery armii wydała smutny biłans wypadków wojennych ubiegłego roku a mianowicie za czas od grudnia 1942 r. do końca listopada 1943 r.

Na obszarach południowych i Aleutach, jak wynika z tego biłansu, Japończycy stracili w obliczu około 400.000 żołnierzy alianckich. Siłom tym zadano straty, wynoszące 193.000 ludzi, łącznie z jeńcami i deserterni. Ilość zniszczonych, względnie zestrzelonych samolotów wynosi 2.728 maszyn, a straty w tonażu okrętowym alianców 185 jednostek.

W Chinach siły alianckie, z którymi walczyły wojska japońskie, wyniosły 2.370 tysięcy ludzi. Japończycy sami ponieśli mniej więcej 210.000 żołnierzy alianckich. Ilość jeńców i desertertów wynosiła 234.627 z ilości zainfekowanych i uszkodzonych statków 88 jednostek, a ponadto zdobyto 3.466 łodzi oraz zestrzelono 3.273 samoloty.

Straty japońskie wynoszą 32.902 poległych oraz 330 samolotów.

Uznanie cesarza

TOKIO, 8 grudnia. — Główna Kwatery Cesarska zakomunikowała, że cesarz japoński przesłał głównemu dowódcy kombinowanego zespołu floty orędzie. W orędziu tym cesarz wyraził wysokie uznanie dla wybitnych sukcesów, osiągniętych przez flotę powietrzną w zespole kombinowanym przy pokonaniu potężnej floty nieprzyjacielskiej na wodach koło wysp Gilberta, mimo złego stanu pogody.

Dziennik „Nove Vreme“ w Belgradzie donosi, że bandy bolszewickie wymordowały w Czarnogórze aż do chwili oczyszczenia kraju, czwarty oszeć całej ludności tego kraju.

to ta sama wojna, która trwa do dzisiaj tego dnia. Logika wypadków od tego czasu dowiodła, że wszystkie twierdzenia sowieckie na temat niebezpieczeństwa, grożącego Leningradowi ze strony Finlandii, są pozabawione wszelkiej podstawy“.

„Przez cztery lata — mówił dalej prezydent państwa fińskiego — byliśmy zmuszeni prowadzić nieprzerwanie ciężką walkę. Trudności w zakresie wyżywienia zwiększyły się podczas obecnej wojny jeszcze wskutek katastrof natury. Jednak przyzwyczajenie do trudności przede wszystkim z Niemiec i Danii, usunął te trudności. Finlandia nigdy nie zapomni tej przyjacielskiej usługi. Wojna podjęta za sobą konieczność wielkich wysiłków, ograniczeń i ciężkich ofiar. Wszystkie siły Finlandii zostały oddane na rzecz walki. Wszystkie nasze siły skoncentrowaliśmy jedynie dla obrony naszego kraju. Obecnie proponuje się nam bezwarunkową kapitulację“.

Odparte sowieckie próby przełamania w wielkim łuku Dniepru

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 8 grudnia. — Naczelną Komenda Niemieckich-Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 7 grudnia: —

Na Krymie bolszewicy nie kontynuowali wczoraj po południu swych nadaremnych ataków na północny wschód od Kerczu. — Atak wojsk rumuńskich na nieprzyjacielski przyczółek desantowy, na południe od Kerczu, czyni dobre postępy.

W wielkim łuku Dniepru nieprzyjacieli atakowali wczoraj w dalszym ciągu. Jego próby przełamania załamały się w zwyciężnych walkach. Na południowy wschód od Dniepropetrowska w przeciwną stronę, z wyjątkiem nieznacznych resztek, nieprzyjacielskie grupy bojowa. Na południowy wschód od Kremenczuga nasze wojska w zwyciężnych walkach powstrzymały ataki znacznych sił nieprzyjacielskiej piechoty i czołgów.

Koło Czernk bolszewicy przeprowadzili wczoraj tylko kilka słabszych ataków. — W rejonie na północny wschód od Zytomierza niemiecka piechota i siły czerne zdobyły w ataku kilka miejscowości.

a dzienniki sowieckie piszą o pójściu narodu fińskiego i o konieczności wprowadzenia systemu demokratycznego w Finlandii. Już w jednym wypadku widzieliśmy w praktyce bezwarunkową kapitulację. Przykład ten nie zachęca do naśladowania.

Naród fiński — zakończył dr. Ryti — walczyć o swą własną egzystencję, stoi we wspólnym froncie bojowników o prawa małych narodów. Również w dniu, piątego z kolei w czasie wojny narodowego święta Finlandii, naród fiński jest zdecydowany prowadzić walkę dalej“.

Gratulacje Führera

GŁÓWNA KWATERA FÜHRERA, 8 grudnia. — Z okazji fińskiego święta narodowego wysłał Führer depesze, utrzymaną w słowach perdecyjnych, na ręce prezydenta państwa Risto Ryti, wyrażającą gratulacje.

Z całego pozostałego frontu wschodniego raportowano tylko lokalną działalność bojową.

„Znacząco z dobrym skutkiem atakowało dowód posiłków bolszewików na drogach i kolejach oraz skupienia oddziałów wojskowych w rejonie Kijowa.

32-ga eskadra myśliwiska uzyskała w dniu 4 grudnia swe 3.000-czne zwycięstwo powietrzne.

W południowych Włoszech walki w terenie wzgórz, na południowy zachód od Mignano, przybrały na gwałtowność. — Silne ataki przeważających wojsk północno-amerykańskich następowały na przemian z naszymi przeciwnościami, w toku których kilka wzgórz kilkakrotnie zmieniło posiadacza. Walki są jeszcze w pełnym toku.

Ze wschodniego odcinka frontu raportowano ożywione potyczki czat bojowych.

W dnach 5 i 6 grudnia zestrzelono nad Morzem Śródziemnym oraz nad okupowanymi obszarami zachodnimi 25 samolotów nieprzyjacielskich, w czym 17 ciężkich 4-motorowych bombowców.

Amb. Rzeszy Abetz w Vichy

PARYŻ, 8 grudnia. — Prawie, że po rocznej nieobecności powrócił przed tygodniem ambasador Otto Abetz i udał się następnie do Vichy, aby nawiązać znów w stosunku z marszałkiem Pétainem i szefem rządu Lavallem oraz omówić aktualne zagadnienia niemiecko-francuskie.

Z wyjątkiem samego faktu nie doszło do wiadomości publicznej o pierwszych krokach, jakie ambasador Abetz poczynił w Vichy w tych dniach. Jest to rzecz zupełnie naturalna, jeżeli — zwłaszcza w kołach francuskich — przywiązanie się pewną wagę do powrotu ambasadora niemieckiego do Paryża; przyszłość dopiero pokaże, jak dalece była on uzasadniona.

W sprawie powrotu ambasadora niemieckiego, jako pierwsze pismo zabrał głos „Matin“, podczas gdy kilka innych dzienników zamieściło portret ambasadora. — „Matin“ w następujący sposób wyraża nadzieje francuskie:

„Powrót ambasadora Abetza, który zawsze zaliczał się do najczynniejszych i najbardziej przekonanych wyznawców zbliżenia niemiecko-francuskiego, wywrze niechybnie jak najkorzystniejszy wpływ na stosunki między obu krajami i pozwoli załatwić pewne otwarte zagadnienia w atmosferze zaufania i wzajemnej dobrej woli“.

Flandin aresztowany

MADRYT, 8 grudnia. — Jak nam komunikują z pogranicznego miasta hiszpańskiego Algeciras, w ostatnich czasach został aresztowany we francuskiej Afryce północnej szereg znanych francuskich osobistości na żądanie tamtejszych komunistów. Między aresztowanymi znajduje się były premier Flandin, który przed wojną odgrywał we Francji ważną rolę. Flandin już od dłuższego czasu był atakowany przez angielskie, jak również komunistyczne pisma, m. in. „Liberté“ i to w sposób ostry. Aresztowanie to, jak również wiele innych charakterystycznych symptomów, mówi wiele o stale wzrastającej penetracji komunistycznej w północnej Afryce.

200 osób w kościele ofiarą bombardowania alianckiego

ZAGRZEB, 8 grudnia. — Samoloty alianckie zaatakowały ostatnio ponownie miasto portowe Split. Bomby spadły wyłącznie na dzielnicę mieszkaniową. Szczególnie rozgorzało zapalenie pomiędzy ludnością Splitu z powodu bombardowania pewnego kościoła wiśkiego, w czasie odbywającego się nabożeństwa, w pobliżu Splitu. Według dotychczasowych wyników badań, 200 osób padło ofiarą tego ataku, który miał cel wyłącznie terrorystyczny.

Narady teherańskie odbywały się w ambasadzie sowieckiej

Stalin nie chce zobowiązać się niczym w stosunku do małych narodów

GENEWA, 8 grudnia. — Według sprawozdania Reutersa z Teheranu na temat konferencji alianców, pełne zebranie odbyło się w sali konferencyjnej ambasady sowieckiej. Pierwsze spotkanie, jak oświadcza Reuters, było dramatyczne. Stalin opuścił swoje apartamenty, przeszedł przez ogród ambasady sowieckiej, zatrzymał się przez chwilę przed emblematami młota i sierpa na portalem, po czym wszedł do głównego budynku ambasady sowieckiej, aby spotkać się z Rooseveltem. Obserwatorzy, jak oświadcza Reuters, odułesi wrażenie, jak gdyby Stalin dominował nad konferencją.

BERLIN, 8 grudnia. — Komunikat o konferencji teherańskiej nie wywołał zaskoczenia w niemieckich kołach politycznych. W Berlinie mówi się, że komunikat ten potwierdził wszelkie prognozy niemieckie. — Treść jego składa się wyłącznie z formułek, które nie stanowią ani sensacji, ani też nowiny. W dawna już znana jest solidarność owych trzech uczestników konferencji i podkreślana w stosunku do Niemiec i właściwie zbiteczna była już wzmianka o tej solidarności. Zainteresowanie wzburzył może jedynie fakt, że Stalin, Churchill i Roosevelt nie mogli się widocznie zdecydować na wydanie oczekiwanej deklaracji o nitymatycznej pod adresem narodu niemieckiego. Szczegół ten — jak podkreśla się w Berlinie — rozumieć należy jako wyraz pewnej bezradności wobec istniejących nastrojów, panujących w Niemczech, co do których do niedawna zapewne oddawano się pewnym iluzjom w stolicach alianckich.

BERLIN, 8 grudnia. — Do końcowego komunikatu z konferencji w Teheranie prasa niemiecka wyraża swoje stanowisko w obszernych komentarzach.

„Berliner Börsenzeitung“ pisze: „Jeżeli komunikat teherański mówi o usunięciu tyranii, niewolnictwa, ucisku i nietolerancji, to przykładem tego są morderstwa i wojna głodowa przeciw narodowi indyjskiemu, setki tysięcy ofiar mordy w krajach nadbałtyckich, 400 tysięcy zalewanych do dalekich stron Unii Sowieckiej i wydanych na zagładę dzieci polskich, 10 tysięcy zlikwidowanych strzałem w kark polskich oficerów w Katyńcu, 18 milionów uwieczonych w więzieniach i w obozach bolszewickich robot przzymusowych, dziesiątki tysięcy włoskich robotników, którzy w najniegodniejszych warunkach zostali zgładzeni do Stawów Zjednoczonych, jako robotnicy-niewolnicy“.

„Należałoby przypuszczać, że raz zostanie powiedziane wreszcie małym narodom, czego mają się spodziewać w razie angielsko-amerykańsko-bolszewickiego zwycięstwa“ — pisze jedna z niemieckich gazet. Jeżeli największa tyranja w historii świata, system bolszewicki, który zazwyczaj uspokaja swoje sumienie strzałami w kark, nie zdecydowała się narazie zgładzić oświadczeniem co do przyszłości małych narodów, to stało się to z dawno znanych powodów. Sowieci nie chcą się do niczego zobowiązać. Pragną one, o ile by mogli zwyciężyć, dotrzeć aż do wybrzeża atlantyckiego, aby potem Europie obróbo-

wać z kultury i cywilizacji. Jeżeli się pod uwagę weźmie zdrada, jaka popełniła Anglia na Polsce, Jugosławii i Grecji, a przed niedawnym czasem na polskim rodzimym emigracyjnym, wówczas uzyska się, tak chociaż wspomniane pismo, kompletny obraz „przyszości“, jaka nastąpiłaby ze zwycięstwem nieprzyjacieli Niemiec oraz ich zwolenników.“

GENEWA, 8 grudnia. — „Times“ zaznacza, że najważniejszym z oświadczenia teherańskiego jest postanowienie „jeszcze ściślejszej współpracy, wymiany informacji między aliantami i koordynacji planów wojennych“.

Dyplomatyczny współpracownik „Daily Mail“ zajmuje się zagadnieniem tureckim i zaznacza, że program konferencji w Teheranie obejmował również stanowisko Turcji, odnośnie jej stosunku do wojny. Dotychczas Turcy unikali przy tym, że należy koniecznie unikać wszelkich nieprzyjaznych stosunków do Rzeszy Niemieckiej.

Problem polski nie był poruszany

SZTOKHOŁM, 8 grudnia. — Z informacji pracowniczych amerykańskich i angielskich wynika, że w Teheranie nie było rozpatrywane zagadnienie polskie i nie zapadły żadne odcisne uchwały. Również temat państw bałtyckich nie był poruszany; natomiast była przedmiotem rozpatrywania sprawa Iranu.

Premier turecki Saracoglu przyjął wczoraj ambasadora niemieckiego w Ankara, von Papena.

Brytyjcy piloci opowiadają...

GENEWA, 8 grudnia. — Londyńska prasa donosi o coraz więcej przybierającej na sile niemieckiej obronie powietrznej.

Lotnicy brytyjscy opowiadali o nowej formie obrony przeciwlotniczej, podobnej do obrony powiększonego promienia wody ogromnego węża strazy pożarnej, w rzucającego z wielką siłą swe strugi w górę.

Każdy nalot bombowy na Rzeszę Niemiecka rozwija się coraz więcej do rozmia rów bitwy, a mniej zaś jako nalot — tak stwierdza „Daily Telegraph” w swoim artykule wstępnym.

Straty floty USA. na Pacyfiku

TOKIO, 8 grudnia. — Od czasu wyładowania Amerykanów w dniu 27. 10 na wyspie Mono w grupie wysp Salomona do dnia 3 grudnia, którego odbyła się 6-ta bitwa powietrzna pod Bougainville cesarsko-japońska flota, wedle zestawienia podanego przez Cesarską Główną Kwadratę, zatopiła 55 nieprzyjacielskich jednostek morskich i transportowców, 38 — 39 jednostek morskich i transportowców uszkodziła o raz zestrzeliła 576 nieprzyjacielskich samolotów, a 46 zniszczyła na ziemi.

Knox'a tyteczka informacyj



— „Tak — teraz jeszcze jeden malusieńki ślaczek; „resztkę” zostawimy sobie do przyszłego roku, na czas po wyborach prezydenckich...”

Bezceremonialna mowa Smutsa

Premier Unii Południowo-Afrykańskiej, Smuts, bawiący od dłuższego czasu nad Tamizą i zastępujący ostatnio na czas nieobecności Winstona Churchilla na stanowisku przewodniczącego Rady Wojennej Imperium Brytyjskiego, oświadczył, że w razie zwycięstwa aliantów Wielka Brytania mimo to wyjdzie z wojny przegrana.

Wiadomości, nadchodzące ze wszystkich krajów europejskich, podkreślają, że mowa Smutsa, w której znalazło się powyższe oświadczenie, uważana jest w Londynie za dowód katastrofalnej sytuacji Anglii, na skutek współpracy Wielkiej Brytanii ze Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

Uwaga, że zamieszczona przez dziennik londyński „News Chronicle”, podkreśla również inny dziennik angielski „Observer”, który zaznacza przy tym, że analiza, przeprowadzona przez Smutsa, jest „gruntowna i bezceremonialna”.

Jeśli głosy tego podzaju, odzywające się już w kołach angielskich, podkreślają w formie nieukrywanej, że Smuts mówił zbyt otwarcie, można sobie wyobrazić, jakie nastroje wywołało oświadczenie premiera południowo-afrykańskiego w kołach poszczególnych emigracji.

Niesłuchanie wyraziła też reakcja w samej Francji. Dowodzi ona że świadomi odpowiedzialności politycy. W ich nieistnieniu już żadnym złudzeniem, co do istoty jego zamierzeń angielskich.

dy w obozie aliantów nie wygłoszono tak jasnej i tak dzięki temu brutalnej mowy. Tym razem nie można mówić o zwykłej obłudzie.

Prasa turecka, podobnie jak i inne liczne dzienniki w krajach neutralnych, podała gruntownej krytyce mowę Smutsa. Dziennik „Tasfiri Efkiar” pisze: „Turecka opinia publiczna zadaje sobie pytanie, czy Anglia, która w swoim czasie przystąpiła do wojny reżymu z powodu Polski, a później podpisała w uroczystej formie Deklarację Atlantycką, obecnie gotowa jest zamienić świat na targowisko niewolników?”

Ze mowa ta opublikowana została między konferencjami w Moskwie i Teheranie, jest to fakt szczególnie znamienity, gdyż stanowi ona miernik tego, co Churchill i Roosevelt pragną oddać Stalinowi.

Moskwa likwiduje emigrację jugosłowiańską

BERLIN, 8 grudnia. — Stworzenie nowego „komitetu jugosłowiańskiego” pod kierownictwem Kroaty Ribara przyjęte w niemieckich kołach politycznych do wiadomości nie bez ironii. Tego rodzaju reakcję na oświadczenie nie tylko tym, że „nowy prezydent ministrów” natychmiast zamianował przywódcę band Tito marszałkiem, lecz opinia ta powstała raczej na podstawie ogólnej oceny sytuacji, w jakiej się obecnie znajduje emigracja jugosłowiańska.

Nie będzie się dalekim od prawdy, jeżeli się stwierdzi, że z ukonstytuowaniem tego „komitetu”, nastąpił zupełny rozłam między Moskwą a kołami, otaczającymi eks-króla Piotra. Politycznie należy to wydarzenia ocenić w tym samym sensie, jak dokonano swego czasu zerwanie stosunków między Moskwą i polskim rządem emigracyjnym.

W tym sensie należy także komentować protest rządu b. jugosłowiańskiego króla Piotra, w którym dosłownie powiedziano: „Nowy rząd jest wynikiem nieprzyjacielskiej propagandy pewnego zagranicznego mocarstwa w Jugosławii”.

Wschodu, to jest ona w tym meczecie Ulu, w którego wielkiej otwartej ku niebu hali modli się liczna gromada ludów, w którego niebieskich, zdobych fajansami halach stoją czcigodne sarkofagi ze stylizowanymi napisami arabskimi, na którym prawdziwych dywanach staje się zrozumiałym samo przez się, że zdejmujemy obuwie, zanim w towarzystwie uprzejmego hadżego wejdziemy do poświęconego wnętrza.

Niejeden skarb starożytnego miasta nazywano się onegdys Antochia ad Sarum — drzewia jeszcze zapewne pod ziemią owego wzgórza, gdzie wznosiło się stare miasto.

Z wielkim pietyzmem kompletowano to małe muzeum jedynie w całej Turcji, zawierając również dział etnologiczny; ustawiono tu ze wszystkich szczegółami namiot szczepek koczowniczych, z otwartym paleniskiem i prawdziwymi kobiercami, z figurami ludzi wielkości naturalnej w starych strojach, a nawet z wypchanym wielbłądem z pełnym ładunkiem i wszystkimi przyborami należącymi do życia wędrownego i koczującego, jak to praktykuje się jeszcze dzisiaj w gębi kraju.

Późnym popołudniem nasz pociąg kolei bagdadzkiej opuszcza Adany. Jedziemy teraz ku granicy syryjskiej. Wąwozy pociągu idą: do Aleppo, do Homusu i Trypolisu w Syrii, do Bagdadu... Jest to dopórnym pociąg bardzo międzynarodalny. Krajobraz zmienia się z chwilą opuszczania równiny adamskiej. Stronie skały wapienne, a w gó-

Tajemniczy wypadek samochodowy króla Faruka

ANKARA, 8 grudnia. — Na temat wypadku samochodowego króla Faruka donoszą obecnie na podstawie sprawozdania oficjalnego, że król prowadził osobście swój prywatny wóz na drodze do Ismailin celem obejrzenia swoich terenów łowieckich. Koło Rassinine zderzył się on z samochodem ciężarowym, którego kierowca przy zbliżaniu się auta królewskiego uczynił nagły zwrot w lewo, nie dając sygnału.

Tajemniczy wypadek samochodowy króla Faruka

ANKARA, 8 grudnia. — Na temat wypadku samochodowego króla Faruka donoszą obecnie na podstawie sprawozdania oficjalnego, że król prowadził osobście swój prywatny wóz na drodze do Ismailin celem obejrzenia swoich terenów łowieckich. Koło Rassinine zderzył się on z samochodem ciężarowym, którego kierowca przy zbliżaniu się auta królewskiego uczynił nagły zwrot w lewo, nie dając sygnału.

bi pokryte śniegiem łańcuchy gór Tauryjskich. Tam, gdzie doliny się zwężają, romantyczne zamki z czasów ryocyzy krzyżowych. Te bastiony, blanki i wieże, sterzące na skalach mogłyby równo dobrze wznosić się gdzieś nad Renem czy we Francji.

N. p. i ten tam „zamek wężów”, majestatycznie i samotnie stojący wśród krajobrazu górskiego, — niegdyś bronił on szlaku wojennego do „Ziemi Świętej”, dzisiaj unikają go ludzie i jest rajem dla wężów. Albo ów „zamek gliniany”, Toppakale, którego mury i wieża, wzniesione na ogromnym wzgórzu, tworzą prawdziwą cytadelę, — broniła ona niegdyś w czasach wypraw krzyżowych innej doliny i wawozu, przez który droga wiedzie dalej do Aleksandrety. Jak światło reflektora zataczał się na kilka minut promień słońca na tych ruinach, które zabłyśły magicznie.

Na miejscu, gdzie stało Issus nie ma dzisiaj żadnego miasteczka, ani żadnej osady. Najbliższe wieś, gdzie zatrzymuje się nasza kolejka, zowie się Erzln. Na tej wóje równie rozstrzygnięty się niegdyś dramatycznie losy dwóch mocarstw światowych: Aleksandra przeciwko Dariuszowi III. Tutaj to Aleksander odrzucając propozycję na granicę Eufratu, powoli swój plan zapoznania nad światem lub przynajmniej po raz pierwszy otworcie go wypowiedział, — tutaj rozpoczęła się ta droga, która jego samego później nazywała fartaonem egipskim i synem Ammona, która kulturę grecką poprzez cały środek Wschód rozszerzyła, aż do Indyi i która zarazem przekształdziła konsolidację państwa greckiego. To szczególnie zwycięstwo pod małym Issus, wiadomość, o którym strachem i przerażeniem napłynęła buntowniczych Ateńczyków, zdecydowała o losach Grecji i losach Wschodu. Tutaj to zwycięstwo przekroczone rozmiary i granice następnego terytorium, tak że to wszystko, co miało miejsce, przemknęło tylko jak kometa po niebie historii świata.

Leż nasza kolejka jedzie dalej: do Dörtöyöl, gdzie rosna najlepsze i najśliczniejsze pomara-

BUKARESZA, 8 grudnia. — Porządek, jaki uchwalono na konferencji w Iranie, nie jest niczym innym, jak nazwą choroby, przeciw której jutro cała Europa się podnieje — tak pisze „Curentul”, jako końcowy wniosek ze spotkania Churchilla, Roosevelta i Stalina.

W podobny sposób pisze także „Timpul”. Stwierdza on, że Roosevelt i Churchill chcieli osadzić Stalina, jako brutalnego dzandarma, nad europejskim kontynentem, żądającego się na sowieckie tendencje imperialistyczne. Pokój jutrzejszy pragną oni ukształtować świadomie antyeuropejsko. To jest w trzęsących słowach wyrażone całe znaczenie konferencji.

W podobny sposób pisze także „Timpul”. Stwierdza on, że Roosevelt i Churchill chcieli osadzić Stalina, jako brutalnego dzandarma, nad europejskim kontynentem, żądającego się na sowieckie tendencje imperialistyczne. Pokój jutrzejszy pragną oni ukształtować świadomie antyeuropejsko. To jest w trzęsących słowach wyrażone całe znaczenie konferencji.

B. Shaw o bolszewizmie w Anglii

GENEWA, 8 grudnia. — W wywiadzie, udzielonym londyńskiemu korespondentowi dziennika meksykańskiego „Prensa” oświadczył znany pisarz Bernard Shaw: „Walka klas i przesiąknięcie całego świata bolszewickiego sposobem myślenia i bolszewickimi metodami — oto objawy najzupełniej możliwe jako skutki obecnie trwającej się wojny światowej. Do dyspozycji bolszewików są setki drzwi, które nie otwierają i nie zamknięcia się równocześnie. Anglia już obecnie posiada w sobie wszystkie elementy, przy budowie dróg i ulic, przy wodociągach, przy policji i przy wszelkich rodzajach broni. Czy w Anglii wybuchnie rewolucja bolszewicka, to zależy od tego, jakie odczepne gotowi są zapalczywi plutokraci bolszewizmowi. W razie przeciwnym rozpęta się tam walka klas, jaka szalała czasu swego w Hiszpanii.”

Z Aleksandrety do Adany

Podróż ekspresem tauryjskim z Ankarą do Adany trwała dokładnie szesnaste godzin. W Ankarze deszcz, wilgoć i zimno, — na górach anatolijskich śnieg i lód, — w Adanie słoneczna łagodność bliższego Morza Śródziemnego. Inny świat Turcji śródziemnomorskiej. Pomiędzy Ankarą i Adaną różnica taka, jak pomiędzy Warszawą, a Neapolem...

Góry Tauryjskie, które mają charakter zgoła alpejski, są jakby stworzonym przez naturę wałem obronnym Anatolii na jej granicy południowej. Na południu od Gór Tauryjskich zaczyna się inny klimat i inny świat.

Prastarym szlakiem wojennym, t. zw. „Brama Cylicyjska z północny do Adany, w ciągu tysiącleci historii ciągnęli wszyscy zdobywcy, a więc również i Aleksander Wielki, a także wojska Cezara Augusta przeciwko Antoniuszowi i Kleopatrze.

Kraina na południe od zatoki Aleksandrety która jako Hatay czyli kraj Hetytów przed trzema laty powróciła do Turcji, stanowi w całości wielką bramę wejściową do Syrii i Mezopotamii. Powiedzenie o tym kraju, że podobny on jest do „późniejszej figury z alabastru, ale jak ona pięknie pomalowany”, i że jest „kapszynieczki i niepewny jak piękna kobieta, przyzycjonalna do holdów”. Krajobraz ten zaczyna się w Adanie, tym małym mieście przemysłowym dymiącymi kominach, gajach eukaliptusowych, starożytnym miście kamiennym na rwaćm, ciemnym Seihunie i wielu małymi meczetami oraz wielkim meczetem Ulu, prawdziwym klejnotem architektury-seludzkiej, z długimi wieżami karawan wielbłądów, które krocząc miękkiem, kołyszącym krokiem, niby po okamencie, zdażają z wnętrza rozległego kraju.

Jeżeli istnieje jeszcze coś takiego jak poczaja

czes tureckie, do Payas, które pod tą samą nazwą wymienione jest w starożytnych sprawozdaniach o bitwie pod Issus, — małej wsi z potężnym zamkiem krzyżowców i meczetem — do Iskaderanu (po-turecku Iskander), założonego przez Aleksandra (po-turecku Iskander) miasta portowego. Dzisiaj jest to małe miasteczko z około 10 000 mieszkańców, jeden z najważniejszych portów tureckich na wschodnim Morzu Śródziemnym.

Tymczasem zapadł wieczór. Musimy udać się jeszcze dalej, do Antykyja, biblijnej Antiochii. Dobra asfaltowa autostrada prowadzi z stu prawie zakrętach poprzez góry Amannus. W bezświetlonej ciemności noc nie widać. Gdzieś na skrzyżowaniu dróg stoi kamień milowy: 111 km. do Aleppo. Leży on jednak już po drugiej stronie obecnej granicy. Potem wyruszają się światła małego miasteczka nad rwaćm Orontesem. W trojęk zrujnowanym, czystym i obszernym hotelu turystycznym znajdujemy dobre schronienie i wspaniałą kuchnię w stylu napój tureckim, napój francuskim.

Nie ma w tych czasach tutaj turystów tud nad granica i, jak widać na pierwszy rzut oka, na silnie obsadzonym przez wojsko terytorium. Zolnierze ze śpiewem przeciągają ulicami, wysiadają poważnie i bardzo dobrze, zupełnie tak samo jak w Ankarze, stolicy kraju. Idą krokiem lekkim i kołyszącym, jak przy stałym miasteczkiem Azji. Wielkie kawiarnie do czytania w noc przepielonnie, wyłącznie przez meczety i w jakichś uliczkach blyszczy ku niebu mały mury biały minaret. W ogrodzie domu rosła palmy. Z tyłu bulożca ciemne wody Orontesu płynącego z dala z krajeży syryjskich. Gdzieś z głębi atmosfery rozbrzmiewa turecka muzyka. Należy to do miłośno wspaniałych. Powietrze jest miłe i łagodne, nabrzmienie miasto kwitnących akacji. Antiochia, biblijny miasto krzyżowców, Saracotów i Seldżuków toczyły się zaciete walki, dzisiaj wylajętu Hatay niegdyś kraju Hetytów, osnuta legendami, romantyczna perla nowej Turcji.



Z Częstochowy i okolicy

Grudzień
9
Czwartek

Dziś: Wiesława, Leokadii
Jutro: NMP, Loretańskiej

Wschód słońca o g. 7,58
Zachód 15,47

Zaciemniamy
od godz. 16,30 do godz. 7,00

czyją Ubezpieczalni Społecznej, której wysokość uregulowana jest w zależności od stopnia niebezpieczeństwa w wadku w danym zakładzie. Składki obliczane są od zarobku rzeczywistego, osiągniętego w miesiącu skladowym; płaci je pracodawca w pełnej wysokości, chyba, że wynagrodzenie ucznia przekracza 10,50 zł tygodniowo. W tym samym ostatnim przypadku pracodawca i pracownik płacą składki po połowie.

Usuwanie rdzy z odważników
(p) Jak daje się zaobserwować, w niektórych sklepach spożywczych, używa się odważników, które niejednokrotnie pokryte są rdzą, co powoduje niewłaściwie wagi, panująca w lokalu. Aby rdzę usunąć i zabezpieczyć odważniki przed dalszym procesem utleniania się żelaza, należy je najpierw oczyścić z rdzy przez zeskrobanie nożem lub drucianą szcztaką, następnie dobrze wytrzeć w gorącej wodzie z dodatkami sody.

OBRADY ROLNICZE
LUBLIN. — Niedawno temu Wydział Wyzyskienia Rolnictwa w Urzędzie Okręgu Lubelskiego zorganizował obrady, w których wzięli udział współpracownicy z całego Okręgu. Głównym przedmiotem obrad były najróżnorodniejsze zadania pracy zbliżającej się nowej kampanii rolniej. Bardzo dużą uwagę poświęcono nasileniu i gromadzeniu w przemyśle Rolnictwa wsiadki, aby wyprodukować rolnictwu w każdej miejscowości większą ilość środków do tego celu m. in. bardziej zastosowanie dobrego nasienia. W związku z tym nasiona, które były złe gatunkowo, była wyeliminowane.

Mgła wieków

Gdy mgła przeszła przeszłość, trudno jest odszyfrować dawne dzieje. Jakim jest na przykład rodowodowy Czestochowy? Jedni twierdzą, iż często chowała się za pagórkę przed oczami zbliżających się do niej wędrowców inni zaś bają o Czestochu. Człowiek ów miał podobno wyśnić pewnego pięknego ranka z borów nadwarciańskich i gdzieś na terenie sasiadującym z obecnym Starym Ryńkiem, zbudował sobie chatkę. To ognisko domowe poczciwego Czestocha dało początek dzisiejszemu miastu.

Uwaga, piekarze!
(p) Zawiadamiła się wszystkich piekarzy, aby zgłosili się po odbiór kart na wywóz na makę najpóźniej do dnia 9 b. m. włącznie do starszego Cechu Piekarzy, przy ul. 1-go Maja 42/44.

Tytuł mistrza
(p) Wiadze rzemieślniczej zwracają uwagę, że według odnosnego paragrafu prawa przemysłowego, tytułu mistrza łącznie z nazwą rzemiosła, jak na przykład „mistrz krawiecki”, „mistrz szewski” — ma prawo używać tylko ten rzemieślnik, który złożył egzamin mistrzowski przed komisją egzaminacyjną, utworzoną przez Okręgową Grupę Rzemiosła, względnie dawną Izbę Rzemieślniczą, lub przed komisją, istniejącą przy mistrzowskiej szkole rzemieślniczo-przemysłowej.

W przypadku, gdyby ktoś z nich chciał skorzystać poza tym wszystkim absolwentom Wyższych Szkół Technicznych, wymienionych w noweli do polskiego prawa przemysłowego.

Zabójczy karty
(p) Ostatnio na terenie naszego miasta zmarły następujące osoby:
Sonia Sabina, lat 20, ul. Oficerska 11; Erykowska Kosińska, lat 16, ul. Świdzińska 84/86; Witkowska Lucyna, lat 33, ul. Limanowskiego 47; Motyczka Józef, lat 19, Radomska; Lepela Józef, lat 37, ul. Kawia 17; Sosnowski Jan, noworodek, ul. Narutowicza 48; Malski Jan, noworodek, ul. Narutowicza 20/22; Stepińska Anna, lat 38, ul. Narutowicza 80 oraz Rudel Wiktorja, lat 62, ul. Szczytowa 5.

Przed wojną istniało 22 ataknie piekarnie. Dział eliminacji pozostało tylko 6. Z 25 atakniów oważna większość nie do zastawu uznano dziś tylko 4. Stwierdzono ten wybór zinną dla warańską osiarniecia i pełni rentowności na przyszłość.

W Okręgu Lubelskim zlikwiduje się obecnie 225 gospodarstw rolniczych. Liczba ich w najbliższym czasie ulegnie pomniejszeniu. W każdej wsi będzie założone gospodarstwo wzorowe; tym sposobem wszyscy rolnicy danej miejscowości będą mieli sposobność bliżej wyśnić dobrego gospodarstwa rolniczego.

Mgła wieków zaczyna powoli opadać. Wiemy już następnie, że sądba Czestochowa bodana została władzy świeckiej starosty grodzkiego na Olsztynie, dziesięćnaście zaś kościoła opłaćta klasztorowi Kanoników Regularnych w Mławowie. Z czasem jednak, gdzieś w trzynastym, czy na początkach czternastego wieku, zbudowano w Czestochowie własny drewniany kościół św. Zywota, a przy nim rozciągnął się cmentarz.

Z uprawnień mistrza wolno korzystać poza tym wszystkim absolwentom Wyższych Szkół Technicznych, wymienionych w noweli do polskiego prawa przemysłowego.

Rzemieślnicy, którzy chcą wykonywać swój zawód samodzielnie, jednakże nie złożyli egzaminu

Przed wojną istniało 22 ataknie piekarnie. Dział eliminacji pozostało tylko 6. Z 25 atakniów oważna większość nie do zastawu uznano dziś tylko 4. Stwierdzono ten wybór zinną dla warańską osiarniecia i pełni rentowności na przyszłość.

W Okręgu Lubelskim zlikwiduje się obecnie 225 gospodarstw rolniczych. Liczba ich w najbliższym czasie ulegnie pomniejszeniu. W każdej wsi będzie założone gospodarstwo wzorowe; tym sposobem wszyscy rolnicy danej miejscowości będą mieli sposobność bliżej wyśnić dobrego gospodarstwa rolniczego.

Ostre strzelanie

(p) Dnia 9 grudnia b. r. od godz. 3-jej do 7-jej, na placu ćwiczeń koło strzelnicy odbył się ostre strzelanie. Wejście na wymieniony teren na godzinę przed i po podanych czasach połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia.

(p) Już przed wojną technice udało się wykorzystywać dla swoich celów niewyczerpane nigdy źródło surowców, jakim jest starzyna i wszelkiego rodzaju odpadki, w ten sposób ze starych rzeczy, które uważane są za zupełnie bezwartościowe i bywają niszczone, wyrabia się obecnie cenne przedmioty użytkowe.

W dzisiejszej gospodarce wojennej bardzo ważny czynnik stanowi użytkowanie starych materiałów. W ten sposób znakomicie zorganizowany aparat, kierujący zbiorczą starzyną, aż do jej ponownego użytkowania, dostarcza przemysłowi znacznych ilości surowców.

Zbiórka materiałów odpadkowych zarządzono również i na terenie Gen. Gub. przez utworzenie w r. 1941 „Placówki Gospodarowania materiałami starymi i odpadkami”, która ma decydować o koniecznych postanowieniach co do zbiórki, przez robki i handlu tego rodzaju surowcem.

rych, i to bezpodstępnie do miejsca ponownego użytkowania, o ile nie zachodzi potrzeba szczególnego ich posortowania.

Podczas, gdy hurtowników mianuje bezpośrednio Urząd Gospodarowania w porozumieniu z Głównym Wydziałem Gospodarki, handlarzy pośredniczących mianują odpowiednio oddziały Okręgu.

Istnieją firmy hurtowe, trudniące się wyłącznie handlem złomem, starymi metalami, szmatami, papierem, flaszkami i łomem szklanym, starą gumą i kosmami. W zależności od rodzaju, materiał ten prasuje się, wiąże, lub przygotowuje się jako wsad do pieca i awjuje Urzędowi Gospodarowania na przepisanych drukach. Poszczególne Urzędy Gospodarowania rozporządzają według kontyngentów stojącym im do dyspozycji surowcem — którym stają się posortowana w między czasie starzyna, po czym hurtownicy otrzymują zlecenie, którym fabrykom, hutom, szarpalniami należy dostarczyć towary.

Taki to krag zatacza zbiórka materiałów, porządkowy od niebezpiecznych wyzwoleńczy szmat lub nieortowanego żelaza — aż do spodarzych materiałów odczuwanych i artykułów gospodarczych. Powiewające się po podwórkach i w gospodarstwach domowych, stare materiały są dla gospodarstwa potrzebny i wartościowym surowcem, a uświadomienie znaczenia zbiórki materiałów odpadkowych przyniesło do najmniejszych gmin, tak, że liczne piece do wytapiania stali, odwieńcie, przedzielnie i zakłady regeneracyjne mogą być utrzymane w ruchu.

Wiele pociągów towarowych, zalogowanych tyśkami ton starego materiału wysłano w roku ubiegłym z Gen. Gub. do Rzeszy, która droga wymiany dostarcza nowych towarów.

Znaczenie powtórnego użytkowania nie polega jedynie na uzyskaniu nowych surowców, lecz także na osiągnięciu oszczędności w innych dziedzinach życia gospodarczego, zwłaszcza w gospodarce energetycznej, przez zaoszczędzenie węgla.

Zbiórka starzyny w Gen. Gub.

rych, i to bezpodstępnie do miejsca ponownego użytkowania, o ile nie zachodzi potrzeba szczególnego ich posortowania.

Podczas, gdy hurtowników mianuje bezpośrednio Urząd Gospodarowania w porozumieniu z Głównym Wydziałem Gospodarki, handlarzy pośredniczących mianują odpowiednio oddziały Okręgu.

Istnieją firmy hurtowe, trudniące się wyłącznie handlem złomem, starymi metalami, szmatami, papierem, flaszkami i łomem szklanym, starą gumą i kosmami. W zależności od rodzaju, materiał ten prasuje się, wiąże, lub przygotowuje się jako wsad do pieca i awjuje Urzędowi Gospodarowania na przepisanych drukach. Poszczególne Urzędy Gospodarowania rozporządzają według kontyngentów stojącym im do dyspozycji surowcem — którym stają się posortowana w między czasie starzyna, po czym hurtownicy otrzymują zlecenie, którym fabrykom, hutom, szarpalniami należy dostarczyć towary.

Wiele pociągów towarowych, zalogowanych tyśkami ton starego materiału wysłano w roku ubiegłym z Gen. Gub. do Rzeszy, która droga wymiany dostarcza nowych towarów.

Znaczenie powtórnego użytkowania nie polega jedynie na uzyskaniu nowych surowców, lecz także na osiągnięciu oszczędności w innych dziedzinach życia gospodarczego, zwłaszcza w gospodarce energetycznej, przez zaoszczędzenie węgla.

Ubezpieczenie ucznia w rzemiośle

(p) Według otrzymanych informacji, pracodawcy, w celu zaliczenia uczniów do właściwych grup ubezpieczeniowych, winni składać w Ubezpieczalni Społecznej oświadczenie umowne o naukę w rzemiośle, stwierdzające czas odbywania nauki i poświadczane przez Okręgowy Wydział Rzemieślniczy w Radomiu.

Materiały wpływają do handlarza pośredniczącego, względnie, jeżeli chodzi o większe ilości, tenże odbiera je na miejscu powstawania odpadków w przedsiębiorstwach, po czym segreguje i zgromadza w swoim składzie. Handlarz zgłasza na gromadzone materiały z podaniem jakości i ilości właściwemu hurtownikowi okręgowemu, który następnie sortuje je szczegółowo. Na zlecenie hurtowników przeprowadza się biecazo wyswki wagonowe z miejsc powstania odpadków w fabrykach.

Podczas, gdy w Rzeszy aryzacja handlu starzyna została przeprowadzona na długo przed wojną, w Gen. Gub. musiano przede wszystkim na miejsce żydowskich zbiorczych i handlarzy, którzy w zupełności opowiadali rynek, wprowadzić siły amerykańskie. Z końcem roku 1942 została zainicjowana organizacja zbiórki starzyny. Na mocy odpowiedniego zarządzenia, odstawianie starzyny oraz odpadków nabrało charakteru obowiązującego.

W tym momencie weszła pokojówka.

— A nadstępo w jakiej sprawie? — spytała. — Bo ten pan w kielce, on tak niekiedy fajka, to wiem. Nie ty przyszedłaś, to może obywatel, który atakniów dał zarobek — odparł wesoło waseł.

— Ach! to naprawdę jeszcze nie wiesz, że doktor medycyny wypracował jakieś mieszanie temu! Teraz tu mieszka doktor Florian Piłski.

— Tack! A ten pan z fajką?

— To wamów, z rękawkiem przyszedł.

Psie życie

Od czasu, gdy mała Inka zaczęła chodzić, a matka Agata zajęła się darcieniem pierza, Urs i Sabo dwa podwózkowe cerbery, zastąpiły dziecko opiekunów.

Sabo pierwszy podniósł łeb. Bystrze jego oczy zwrężyły się w sparki. Już i Urs przestał miaskać jezorem i niepokojnie zakreślił się na miejscu. Sabo wyprzył żłbkiem, obnażył kły i nagle w równy ranek śniący śniegiem, w mroźny ranek zimowy ozwało się przeciągłe ponure wycie.

Urs oblażał się bezceremonialnie, łakomie, pierwotnie. Wyciągał sztyje, wtrzymując ślipia i ruszając nosem, zdawał się wierzyc, luby zapach Sabo warzał na niego nieprzychylnie.

— Parias! — A ty? — W tej chwili szczeniła klamka i drzwi otwarły się na oścież. Matka Agata stanęła na progu, trzymając dwie michy, parujące na mrozie zębami. Były to rozgotowane kartofle zasypane osmą.

— A sio! — gromiła matka, odsuwając nogą oierającego się o nią Ursę. — A do buduj! — Inka rzekłemu, opierając się na rękach zlaży z sześciu schodków — podreptała w stronę plotu. Tam przez dziurę od seka wyjrzała na drogę. O tej porze wracał tata.

— O właśnie co czerni się pod lasem! Grupka ludzi wychodzi na drogę. W rannym słońcu białyszczący śnieg drwali. Słychać już z dala gwar.

Każdego ranka na progu sosenowego leśnego domku można było widzieć dwa włochate psiska. Leżały naprzeciwko siebie, lupiąc zębami okiem i szczerząc zęby, lub rozwierając paszki w nerwowym pozewianiu. Urs i Sabo walczyli między o serce matki Inki. I chociaż nie były to psy rasowe, lecz zwykłe kundie ordynarne, nosiły się dumnie, nie rozgrywając między sobą zakroczonych na szerszą skalę bojów. Urs miał zwyciężyć nieco frasołobowego drapania się tylną łapą za prawym uchem.

Zwyczaj ten datował się od pamiętnego dnia, gdy to ostre kły pseudo wilczara Sabo wrażyły się w miąższo jego usznej malowniczo prawej, sasadu nad niskim podniebnie. Urs bowiem zbytnio schlebiał matce Agacie, gdy chodziło o przymlenie się o smakowite kąski.

W tej właśnie chwili jego przeciwnik na swym gankowym zapleczu szczywał mięsnie do całkownego rozprężenia, układając się jak nawięgodniej z psikiem na wyciągniętych łapach, z nosem ukrytym w deski drzwi, za którymi mała Inka dreptała wokół matki Agaty, wznosząc tumany gęsięgo puchu i śmiejąc się bezkosmicznym głosiem dwuletniego rozkosznego brzdąka.

Urs tkwił na swoim stanowisku, oparty grzbietem o poręcz schodów. Z zacięta złością przyglądał się istic granitowemu oporowi Sabo, który odpędzany już dwa razy od drzwi, warował przy nich ze stękiem dostojnie spokojem.

— Tack! A ten pan z fajką?

— To wamów, z rękawkiem przyszedł.

— Tack! A ten pan z fajką?

— To wamów, z rękawkiem przyszedł.

— Tack! A ten pan z fajką?

Władysław Majewski

ś. t. p.
DEUGOLETNI MAJSTER FABR. FELTZERY
B. WICE-PREZES ZWIĄZKU MAJSTRÓW I CZŁONEK ZARZĄDU BANKU
 Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 7 grudnia r.b. przeżywszy lat 53.
 Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Piłsudskiego Nr. 23 do kościoła św. Rodziny nastąpi w czwartek dnia 9-go b. m. o godz. 15 pp., po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach, o czym zawiadamiają zywiliwych i znajomych pogrzebem i głębokim bólem
 5499 **ZONA, CÓRKI I SYN.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Męża, Ojca i Dziadka

Antoniego Modrzejewskiego

ś. t. p.
 odprawiona zostanie w da. 9-go grudnia, w czwartek, o godz. 9-jej rano w Klasztorze na Jasnej Górze, Msza św. żałobna, o czym zawiadamia krewnych i znajomych
ZONA I RODZINA.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom Męża i Ojca

Euzebiusza Golachowskiego

ś. t. p.
 a w szczególności ks. Dr. Rola-Umińskiego, ks. Lubasowi, ks. Musiałowi, p. Walczakowi, p. Organie za piękny śpiew, kolegom i koleżankom kupcom, lokatorom domu przy ul. Jasnogórskiej Nr. 43 oraz wszystkim krewnym, przyjaciółom, znajomym i wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia w tak ciężkiej dla nas chwili, z głębi zżalającego serca składają serdeczne „Bóg zapłać“
ZONA I DZIECI.

Kupuje
 wszelkie mięsie stare
 kapelusze
 Częstochowa, Stroma 9 m. 3,
 5164



ALBUMY
 filatelistyczne, wkładniki, kładery itp. przybory filatelistyczne poleca w wielkim wyborze jako doskonale prezenty gwiazdkowe
FIRMA „PIONIER“
 Kraków, Stolarska 9/I
 Tel. 220.42.
 Biura czynne od 7.30—15.5024

ZGUBY

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 28 wyd. przez Starostwo Powiatowe w Piotrkowie na nazwisko Straszka Jan. 5039
ZGUBIONO dowód tożsamości kopia wystawiony przez Zarząd Gminy Koniecpol na nazwisko Saleta Jacenty. 5899
DNIA 1.XII zgubiono poświadczenie Karty Pracy Nr. 914/86290 wydanej przez Arbetaim w Częstochowie świadectwo szkolne, pozwolenie na rower firmy „Ischenstehauer Niederlage für Eisen, Metalle und Blechwaren“ na nazwisko Kowalik Marian oraz pewną ilość gotówki. Ucieżko go znalazło i przesyła się o zwrotcie dowodów i adresów do firmy lub Poniatowskiego 49. Jedno czesnie ostrzeza się przed nadużyciem tytułu wymienionych dowodów. 5906
ZGUBIONO kartę pracy wydaną w Kolomyi przez Arbetaim i kartę urlopową na nazwisko Mateja Zofia. zwrot za wynagrodzeniem. 5403
ZGUBIONO dwie białe gesi, ciokol-wielki, ciokol-czarna i zaginiony wieszak przesyła się i danie wiadomości na wynagrodzeniem Bromszewski Józef, Piłsudskiego Nr. 27. 5402

WYTWÓRNA PARASOLI
K. MORAWSKI
 Częstochowa, II Aleja 31
 Sklep w podwórzu
 Przyjmuje wszelką reperację
 4990 parasoli

Hurtownia Artykułów Kosmetycznych
 I. Mińskiego.
 Zarząd komisaryczny
 Kraków, Krakowska 21. m. 23.
 4859 Telefon 176.02

GŁÓWKI
NAGUSKI
MURZYNKI
 Wysyłamy na prowincję za zaliczeniem.
 Zamówienia kierować:
 Warszawa, Twarda 15. m. 36.
 4999

Komplety elektryczne
 choinkowe
 Jolecia F. „ELEKTRA“
 A. STANKIEWICZ
 Częstochowa, Aleja 38
 Tel. 14-63
 5040

WARSZAWA ZIELNA 23
 poleca bartowo po cenach najniższych; wody kwiatowe, kolodziejki, perfumy kreme, szminki, pudry róża, proszek, nasy i odydelka do zębów środki do gołowania, wazeliny, gliceryny, brzojante, proszki do prania i czyszczenia, klej i oliwe do rowerów, ultramylic (L 5 10 dkg i 1 kg) PASTE do obuwia „DORROLIN“ i inne oraz BARWNIKI DO FRANKI Kolory. Wilbra. Obolit, Barwicka, Parbol.
 Prowincja za zaliczeniem. 5006

W DNIO 1.XII zgubiono muftę ciemno-branatową z jasnym interierem od ulicy Brackiej do Kawkiej. Znalazce uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem na ul. Brackiej 15/17, Ozga. 5897

SKRAZDZONO dowód osobisty wyd. przez gm. Radomsko, na nazwisko Kaczmarski Wiktor. 5046

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez gm. Orlowa oraz kartę rejestracyjną na nazwisko Mrozinska Janina. 5484

ZGUBIONO książkę pracy Nr 914/8695, wyd. przez Arbetaim w Częstochowie na nazwisko Kosmala Wojciech. 5054

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 1558, wyst. przez gm. Golesze na nazwisko Kozar Jan. 5028

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Urząd Lotnictwa na nazwisko Zroska Anna. 5411

DNIA 28. 11. 43 r. zostały skradzione w Warszawie inż. Stolarczykowi Bolesławowi zam. w Częstochowie, Theaterstr. 30 m. 6. a pracującemu w firmie wlekwol. „Kopalnia Spółka Osobliwa“ w Częstochowie ul. Piotrkowska 19/27, tel. Nr 12-02, następujące dokumenty: karta rozpoznawcza, Nr 157, wyst. przez gm. Brzeziny, nowiat Sobchazę; zezwolenie na prawo jazdy koleją Częstochowa—Warszawa—Kaków—Radom, wyst. przez Starostwo w Częstochowie; przepustka nocna na Częstochowie, Warszawa, Kraków i Radom, wyst. przez Starostwo w Częstochowie; karta pracy wyst. przez Arbetaim w Częstochowie; karta inwalidka wyst. przez Urząd Spółki w Warszawie. Dokumenty powyższe, wystawione na nazwisko inż. Stolarczyk Bolesław, uniważnia się, a w razie odzyskania, nuzesza się o odsłanianie lakowych na koszt poszkodowanego pod wyżej podanym adresem. 5427

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Jajlowie Katarzyna. 5426

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez gm. Radziejowice, pow. Radomsko, na nazwisko Popielec Stanisław. 5056

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 548, wyst. przez gm. Krzyżanów na nazwisko Król Janina. 5062

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 4935, wyst. przez gm. Bogusławice na nazwisko Jez Leokadia. 5068

ZARZĄD miasta Piotrkowa uniważnia niniejszym kartę rozpoznawczą Nr 15714, wyd. na nazwisko Michał Bogdan. 5064

ZGUBIONO dowód pracy wystawiony przez Schulamt w Częstochowie na nazwisko Taranek Bolesław. 5442

POSADY
KTO zajmie się gospodarstwem, 2 osoby, dziecko i 1 rok pobu, 4 pokoi, bez prania i noczenia niema. Znajomość kuchni wymagana. Oferty szczegółowe z warunkami do „K. C.“ pod „Inteligentna“ 5066

POTRZEBNA służąca od zaraz. Władysław Czesł. Adolf Hitler, Allee 20 m. 19. 567

POTRZEBNY uczeń do zakładu fryzjerskiego Czesł. Aleja 52 m. 5416

PANIENKA inteligentna nieczuwa, pracowita, lat 23 poszukuje pracy w Warszawie charakterystycznie względnie bufełowej, świadectwa okazie dobre. Oferty do „Kuriera Czesł.“ pod Nr. „5409“. 5409

DZIEWCZYNA do pomocy domowej z umiejętnością gotowania potrzebna Czesł. Różnowska 22 m. 3. 5446

ROBOTNIKÓW budowlanych wszystkich rodzajów do prac w Częstochowie, z dobrym wyniesieniem, jak również dobre zakwalifikowane, wymagające skromne, poszukuje od zaraz Fa. Krautwurt, Deutsch-Ritterstr. 45. 5316

POTRZEBNY uczeń do praktyki fryzjerskiej. Czesł. I. Maja 46. 5371

POMOC domowa przyhodząca lub na stałe, bezużyteczna potrzebna zaraz. Czesł. I. Aleja 1 m. 22. 5336

UCZENICA potrzebna do zakładu fryzjerskiego Marcin Łuck. I Aleja 5. 576

POTRZEBNA zdrowa dziewczyna do dwójce osób i dziecka na dobre warunki. Czesł. Aleja 30 miesz. 8. 5369

AGENCI portretowi na dobrych warunkach poszukiwani. „Studio“ Warszawa, Pl. Napoleona 4. 5041

FARBIARZ wykwalifikowany, obeznany w handlowaniu materiałami do kolorów naturalnych, sztukowych, przedz. sztuce i garderoby przyjmie posadę lub przystąpi do zwłki już istniejącego lub nowego zakładającego się przedsiębiorstwa. Zgłoszenia kierować: Piotrków Tryb. skł. karta pocz. 1383 pod Nr 12. 5027

HANDLOWIEC poleka z niepiewnym słowem i piśmie, kierownik poważnego zlikwid. przedsiębiorstwa poszukuje posady. Oferty „K. C.“ Nr. 5408. 5408

POTRZEBNA gospodyni do gospodarstwa na wieś, zajęcia się na kuchnię oraz na hodowlę drobiu, a także służba Radomsko, Reymonta Nr 15. Sklep Komisowy. 5026

POTRZEBNY młody człowiek i dziewczynki do prowadzenia pracy w intrologizacji. Z. M. Jurdzinski. Czesł. Wilsona 14. 5451

PRZYJMIE panienkę do szycia. Częstochowa, Kosciuszki 7, m. 3. 5458

POTRZEBNA uczennica i pracownica do wrytki. Czesł. Kiliński. 16 m. 11. 5445

KUCHARZ, restauracyjny, ledzianin poszukuje pracy może być od zaraz. Zgł. do „Kuriera Czesł.“ pod Nr 5441. Adres: Korogół F. Częstochowa, Warszawska 21/10. 5441

SZOFER mechanik kl. 1-2, znaj. o. Disco oraz Holizgr, z przepustką graniczną, poszukuje pracy. Oferty do „K. C.“ pod „5311“ pod Nr. 5611. 5611

KUPNO
KUPIE powóz dobre użyczone. Zgłoszenia kierować do Zielonki Ceramicznych, Czesł. Jaska 14, tel. 17-28. 5379

OBRAZY znanych malarzy kupuje. Kulesza, Tomaszów Mazowiecki, Adolf Hitler-Allee Nr 12. Słup. 424

KUPIE palto, płaszcz, ubrania, bielizna, futro, meble, maszynę „Singer“, zegarek, pierścionek, obrączkę, Rynek Narutowicza 31, m. 2. (Zawodzie) 4911

OBIERKI kupię wędzienne zamknięte na wagi. Władysław Czesł. Narutowicza 78. Sklep spożywczy 5390

KANARKA dobrego śpiewaka, kupię. Zgł. do „Kuriera Czesł.“ pod Nr. 5401. 5401

MASYNE do pisania, biurowa, nowa, kupię. Podać cenę. Zgłoszenia do „K. C.“ pod Nr 5400. 5400

SPRZEDAŻ
PORCZOSZNICZA maszynę okrągłą, nową z dwoma cylindrami i z trena automatami sprzedam. Wiadomość Czesł. II Aleja 21, dozorca. 5388

MASYNY „Singer“ gabinetowe, krawieckie, czesł. sprzedam. Kusińskiego sprzedam. Częstochowa, I Aleja 4. Koźmiski. 5449

SPRZEDAM palto czarne prawnie nowe na wysokiego pana. Czesł. Krakowska 3, m. 9. 5426

KOLIERA wdru — brzozy z klapanu, palto-meskie ciemne marnego wzrostu, oraz materiał na garnitur okazyjne sprzedam. Adolf Hitler Allee 56, m. 3, I piętro, front. 5385

SPRZEDAM śniegowca białe dziecinne na 3-4 latka. Wiadomość do „Kuriera“ 5026

DO SPRZEDANIA luzne futro białkowe w bardzo dobrym stanie. Władysław Czesł. ul. Dąbrowskiego 18 m. 3, parter. 5358

2 PATEFONY elektroneczne do sprzedania. Czesł. ul. Wesola 12 (Zawodzie). 5245

WIELKI wybór książek od 5 zł. Gałkiewicz, Czesł. Krótka 42. 5227

PLUSKIEWKI, zamki błyskawiczne, spinacze biurowe, galanteria Janina Borowska, Białogóra 60er Kraków. Wykła za zaliczeniem pocztowym. 4890

MESLE A. Gliński, Aleja 20 4946

PIECYK szamotowy i rower sprzedam. Czesł. Kwarta 28 m. 5. 5321

SPRZEDAM futro, psł. ulnriety, kolnierz wdru. Wiad. Czesł. Piłsudskiego 11 m. 5. 5346

MASYNE „Singer“ gabinetowa, pierwszorzędna, sprzedam. Czesł. Stawowa 7/8. Knaś. 5305

ODZYOBI choinkowe krajowe i czeskie, lametta, śnieg, nici szyciowe, komplety elektryczne, bielizna, suknie, karkidowce, naboje i elektroneczne, szkło, fajana. Zenon Kowals, Czesł. I Aleja 10. 624

GARNITUR granatowy i jesionka sprzedam. Wiadomość Częstochowa, Olsztyńska 39. Gospodarz. 5329

MASYNE „Singer“ gabinetowa w bardzo dobrym stanie sprzedam. Częstochowa, II Aleja 19 m. 5. Jedrożycki. 5284

WÓZEK dziecienny antyko do sprzedania. Czesł. Przemysłowa 10, m. 8. 5389

DO SPRZEDANIA firanki kaps na 2 łóżka i swetr meski. Czesł. Krótka 46/48, m. 6. 5414

PONCZOSZNICZA okrągła maszyną do sprzedania. Czesł. Dąbrowskiego 63, d. 4. 5424

SPRZEDAM suknie ślubna i kieszonka. Wiad. Czesł. Rynek Władysławski 44 m. 2. 5378

SPRZEDAM 2 pary firanek siatkowych i sznurkowe. Czesł. Wileńska 34 m. 21. 5357

SPRZEDAM jedną piątą część domu. Oferty do „Kur. Czesł.“ pod Nr. 5422. 5422

PIERZO do sprzedania. Wiadomość Czesł. I Aleja 6 m. 15, prawa oficyna. 3-cie wejście. 5420

WELNA owcza, szoszek na podszycie kurtki, kapton materiału zimowego, sprzedam, okaz. ul. Częstochowa, I Aleja 9 m. 8, godz. 14-15. 5421

MASYNE „Singer“ gabinetowa, prawie nowa, sprzedam (taż). Częstochowa, ul. Waszyńska 24, miesz. 10. 5454

MASYNE „Singer“ gabinetowa, beczkowa lub czolekowa, sprzedam. Częstochowa, ul. Wesołockiego 25 (przy ul. Chłopińskiego obok Huty Szklanej). 435

FUTRO łapki karakulowe łuzne, prawie nowe, zaraz sprzedam. Czesł. Gen. Żajązka 3, I piętro, od godz. 15 do 18. 5058

MASYNE „Singer“ gabinetowa sprzedam. Czesł. Nowy Rynek 6 m. 15 (lewa oficyna). 5392

SPRZEDAM palto zimowe damskie Częstochowa, I-sza Aleja 3, m. 5. 5440